

KS. MAREK TATAR

KOŚCIÓŁ I JEGO AUTORYTET W DUCHOWOŚCI EKUMENICZNEJ

Duchowość rozwija się w przestrzeni Kościoła jako wspólnoty wiążących, którzy, przeżywając doświadczenie Boga, dążą do pełnej jedności z Nim. Rozwój świętości implikuje postawę ekumeniczną. Jednakże do bardzo istotnych zagadnień w duchowości ekumenicznej należy jedność, świętość oraz apostołskość Kościoła jako świadka, czyli jego autorytet. Szczególnego znaczenia nabiera każdorazowa osoba następcy św. Piotra, czyli każdorazowy Papież. Jeśli rozwój chrześcijanina na drodze świętości dokonuje się w Kościele i poprzez Kościół to do bardzo zasadniczych pytań należą te, które zadali G. Cashmore oraz J. Puls, czyli dotyczące cech charakteryzujących Kościół, który miałby być jeden w całym świecie oraz problem jakości życia tych, którzy pragną tak budować Kościół we współczesnym świecie¹.

1. DUCHOWY WYMIAR AUTORYTETU KOŚCIOŁA

Odwołując się do wykładni jaką znajdujemy w KDK nawiązującej do nauki Papieża Leona XIII (Encyklika *Sapientiae christianae* z 10 stycznia 1890, 22) oraz Papieża Piusa XII (Encyklika *Mystici Corporis* z 29 czerwca 1943 oraz *Humani generis* z 12 sierpnia 1950), możemy odczytać następujące stwierdzenie: „Chrystus, jedyny Pośrednik, usta-

¹ Por. *Spiritual ecumenism*, R. Ladous, w: *Dictionery of ecumenical movement*, L. Lossky, J.M. Bonino, J.S. Pobe, T.T. Stransky, G. Waiwright (red.), London 1991, s. 948.

nowił swój Kościół święty, tę wspólnotę wiary, nadziei i miłości tu na tej ziemi, jako widzialny organizm; nieustannie go też przy życiu utrzymuje, prawdę i łaskę rozlewając przez niego na wszystkich. Wyposażona zaś w organa hierarchiczne społeczność i zarazem Mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebiańskie – nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne; przeciwnie, tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka boskiego i ludzkiego².

Zagadnienie jedności dotyczy zatem bardzo szerokiego zakresu tematów, wśród których pozostaje otwartym pytanie o autorytet Kościoła przekazującego prawdę. Należy podkreślić, że autorytet ten przejawia się także jako gwarant autentycznego przekazu treści, które dotyczą zarówno wewnętrznego jak również zewnętrznego spektrum rozwoju człowieka. Sięgając do Katechizmu Kościoła Katolickiego znajdujemy wyjaśnienie, że „Wiara jest najpierw osobowym przyłgnięciem człowieka do Boga; równocześnie i w sposób nierozdzielny jest ona dobrowolnym uznaniem całej prawdy, którą Bóg objawił³. Niezwykle ciekawie brzmi to stwierdzenie nauki Kościoła w kontekście innego stwierdzenia kilka artykułów dalej, a mianowicie: „Wiara jest aktem osobowym, wolną odpowiedzią człowieka na inicjatywę Boga, który się objawia. Wiara nie jest jednak aktem wyizolowanym. Nikt nie może wierzyć sam, tak jak nikt nie może żyć sam. Nikt nie dał wiary samemu sobie, tak jak nikt nie dał sam sobie życia. Wierzący otrzymał wiarę od innych, dlatego powinien ją przekazywać innym⁴”.

Wspólnotowy wymiar wiary prowadzi do istotnego zagadnienia autorytetu w przekazie objawionej przez Boga prawdy. Zatem Kościół powołany do istnienia przez Jezusa Chrystusa jest przedłużeniem i kontynuacją Jego misji, ale także Gwarantem prawdy. Dlatego nauka Kościoła wyraża ten fakt następującymi słowami: „Zbawienie pochodzi

² KDK 8.

³ KKK 150.

⁴ Tamże, 166.

od samego Boga; ponieważ jednak życie wiary otrzymujemy za pośrednictwem Kościoła, on jest naszą Matką⁵.

W tym kontekście bardzo konkretnie brzmi stwierdzenie zawarte w *Unitatis redintegratio*: „Wszyscy wyznają, że są uczniami Pana, a przecież mają rozbieżne przekonania i różnymi podążają drogami, jak gdyby sam Chrystus był rozdzielony⁶. Rozbicie chrześcijaństwa, które sam Kościół katolicki określa jako zgorszenie podważające wolę Chrystusa, jednocześnie stawia człowieka wobec pytania o jego autorytet. Należy podkreślić, że dla rozwoju duchowego człowieka w poszczególnych wyznaniach chrześcijaństwa, jest to bardzo istotnym zagadnieniem, ponieważ chodzi w tym miejscu o wierność prawdzie. Do tego odwołuje się *Dokument wenecki* (1976). Stwierdza on: „Sercem wiary chrześcijańskiej jest wyznanie Chrystusa jako Pana. Jemu Bóg powierzył wszelki autorytet na niebie i na ziemi. Jako Pan Kościoła, udziela Ducha Świętego dla zbudowania komunii ludzi z Bogiem i między sobą⁷.”

Sięgając do opracowań encyklopedycznych znajdujemy bardzo wiele znaczeń autorytetu: „Autorytet (łac. *auctoritas* wpływ, znaczenie powaga, władza)⁸. Jednakże jednocząca osoba Boga i Jej autorytet jest określany następująco: „W porządku ontycznym wyróżnia się autorytet absolutny (Boga) jako główny członek transcendentnej relacji międzybytowej, w której człowiek i jego funkcje autorytarialne zajmują wyróżnioną choć nie absolutną pozycję⁹. A. Perz po omówieniu ogólnym pochodzenia pojęcia autorytetu i jego znaczenia w relacjach ludzkich podaje następujące określenie odwołujące się do osoby Boga: „Autorytet Boga jest jedynym autorytetem absolutnym, gdyż objawia on pełnię prawdy religijnej i kieruje do pełni dobra¹⁰. T. Howland Sanks, stosując metodę opisową, wskazuje na autorytet jako absolutny wymóg

⁵ Tamże, 169.

⁶ DE 1.

⁷ *Authority in the Church I. The Venice Statement*, 1976, 1.

⁸ *Autorytet*, Z. Chlewiński, S. Majdański, w: *Encyklopedia katolicka*, t. I, F. Gryglewicz, R. Łukaszyka, Z. Sułowskiego (red.), Lublin 1995, s. 1162.

⁹ Tamże.

¹⁰ *Autorytet*, A. Perz, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa*, G. Ambrosio (red.), Kielce 2000, s. 68.

wspólnotowego charakteru chrześcijaństwa. Odwołując się do Ewangelii, (por. Łk 22, 24 – 27 ; J 13, 1 – 17) wskazuje jego służebny wymiar uosobiony w Jezusie Chrystusie. Szczególne znaczenie posiada w tym względzie wypowiedź Jezusa Chrystusa (Mt 28, 18 –29; J 16, 12 – 15), który objawia charakter Jego autorytetu z Ojcem w Duchu Świętym. Biorąc pod uwagę powyższe słowa Jezusa Chrystusa następująco określa autorytet Kościoła: „Authority in the early church was understood to be more than a mere sociological necessity; it was spiritual authority”¹¹. Z kolei anglikańsko – katolicki dokument *The gift of authority*, zajmując się problemem określenia autorytetu, odwołuje się do osoby Boga jako autora życia w całej jego ogólności. Trójjedyny Bóg w całkowitej wolności, jako pełnia autorytetu, powołał życie do istnienia i pomimo złośliwości ludzkiego grzechu przywraca nadzieję i nowe życie wszystkim. Jako autorytet w pełni doskonały jest jednocześnie autorem życia w jedności z Nim, prowadząc do tego celu przez nieustanną transformację stworzenia. W tym względzie szczególną rolę posiada działanie Ducha Świętego, Autora pojednania i zjednoczenia z Bogiem oraz drugim człowiekiem. Autorytatywne dzieło Boga znajduje swoją pełnię w Słowie Wcielonym, czyli Jezusie Chrystusie: „The authority of Jesus Christ is that of the <<faithful witness>>, the <<Amen>> (cf. Rev 1:5; 3:14) in whom all the promises of God find their <<Yes>>”¹².

Z powyższych stwierdzeń bardzo jasno wynika, że najwyższym autorytetem pozostaje dla wszystkich wyznań chrześcijańskich Osoba Boga i do Niego się one odwołują. Należy zatem stwierdzić, że w konsekwencji wszystkie inne źródła autorytetu posiadają charakter względny, tzn. opierający się na absolutnym autorytecie Boga objawiającego się. Odwoływanie się każdego z Kościołów chrześcijańskich do Jezusa Chrystusa, który jest „odblaskiem Jego chwały i obiciem Jego Istoty” (Hbr 1, 3), jest poszukiwaniem potwierdzenia swojego własnego autorytetu. Uprawomocnienie autorytetu w Kościele dokonuje się przy pomocy autorytetu Jezusa Chrystusa, który jako Głowa konstytuuje cały organizm

¹¹ *Authority*, T. Howland Sanks, w: *The new dictionary of theology*, J. A. Komonchak, M. Collins, D. A. Lane (red.), Dublin 1987, s. 74.

¹² *The gift of authority. Authority in the Church III*, 1999, 7.

Mistycznego Ciała¹³. P. Kantyka w swoim uzasadnieniu tej tezy powołuje się na „Wyjaśnienia” do dokumentu *Authority in the Church I*, cytując następującą jego wypowiedź: „Osoba i dzieło Jezusa Chrystusa, głoszone przez Apostołów, ukazane i odczytywane w pismach nowotestamentalnych pod natchnieniem Ducha Świętego, są podstawową normą wiary i życia chrześcijańskiego to są też źródłem autorytetu”¹⁴.

2. AUTORYTET JEZUSA CHRYSYTA I AUTORYTET KOŚCIOŁA PODSTAWĄ ROZWOJU DUCHOWEGO

Wewnętrzny rozwój chrześcijanina może się dokonywać na drodze miłości, która, jak twierdzi Papież Benedykt XVI, zawiera się w prawdzie¹⁵. Przekaz uświęcającej prawdy oraz rozwój miłości dokonuje się w przestrzeni Kościoła, który odgrywa zasadniczą rolę. Ta prawda dotycząca Kościoła, którą przedstawia Sobór Watykański II, używając

¹³ Por. P. Kantyka, *Autorytet w Kościele. Dialog katolicko – anglikański na forum światowym*, Lublin 2004, s. 13.

¹⁴ *The gift of authority. Authority in the Church III*, 1999, 14.

¹⁵ Benedykt XVI, *Caritas in Veritate* (skrót CV), Rzym 2009, 1. Papież ujmuje tę kwestię w następujący sposób, podkreślając znaczenie miłości: „Miłość w Prawdzie, której Jezus Chrystus stał się świadkiem przez swoje życie ziemskie, a zwłaszcza przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, stanowi zasadniczą siłę napędową prawdziwego rozwoju każdego człowieka i całej ludzkości. Miłość <<caritas>> to nadzwyczajna siła, skłaniająca osoby do odważnego i ofiarnego zaangażowania się na polu sprawiedliwości i pokoju. To siła, która ma swoje początki w Bogu – odwiecznej Miłości i absolutnej Prawdzie. Każdy znajduje swoje dobro, podejmując plan, który Bóg ma wobec niego, by w pełni go urzeczywistnić: w tym bowiem planie znajduje swoją prawdę, a przyjmując ją staje się wolny (por. J 8, 22). Dlatego obrona prawdy, proponowanie jej z pokorą i przekonaniem oraz świadczenie o niej w życiu stanowią wymagające i nie do zastąpienia formy miłości. Ona bowiem <<współweseli się z prawdą>> (1 Kor 13, 6). Wszyscy ludzie doświadczają wewnętrznego impulsu do miłowania w sposób autentyczny: miłość i prawda nigdy ich nie opuszczają całkowicie, ponieważ stanowią powołanie wpisane przez Boga w serce i umysł każdego człowieka. Jezus Chrystus oczyszcza i uwalnia od naszych ludzkich ograniczeń poszukiwanie miłości oraz prawdy i odślania przed nami w całej pełni inicjatywę miłości i projekt prawdziwego życia, jaki Bóg nam przygotował. W Chrystusie *miłość w prawdzie* staje się Obliczem Jego Osoby, a dla nas powołaniem do miłowania naszych braci w prawdzie Jego projektu. On bowiem sam jest Prawdą (por. J 14, 6). Tamże.

wobec niego określenia „niejako sakrament”¹⁶, wysuwa się na pierwszy plan w *Lumen gentium* i brzmi następująco: „Tajemnica Kościoła świętego ujawnia się w jego założeniu. Pan Jezus bowiem zapoczątkował Kościół swój głosząc radosną nowinę, a mianowicie nadejście Królestwa Bożego obiecane od wieków w Piśmie...”¹⁷. Warto podkreślić jeszcze jeden fragment nauczania soborowego, niezwykle istotny z punktu widzenia interesującego nas tematu: „Chrystus, jedyny Pośrednik, ustanowił swój Kościół święty, tę wspólnotę wiary, nadziei i miłości tu na tej ziemi, jako widzialny organizm; nieustannie go też przy życiu utrzymuje, prawdę i łaskę rozlewając przez niego na wszystkich”¹⁸.

Wiarygodność Kościoła, w jego podstawach, uzależniona jest od wiarygodności, a tym samym autorytetu Jezusa Chrystusa. Wydaje się, że jest to sprawa zasadnicza, ponieważ właśnie w tej przestrzeni następuje antyduchowy, a tym samym antyekumeniczny proces zawłaszczenia zarówno osoby Jezusa Chrystusa, jak również przekazu Jego prawdy. Właśnie w tej przestrzeni istnieje najbardziej poważne niebezpieczeństwo manipulacji prawdą, która jest wprost przeciwna chrześcijańskiej postawie miłości¹⁹. Chrystocentryzm jako zasadniczy kierunek duchowości ekumenicznej nie pozostawia wątpliwości. Jezus Chrystus wskazuje na siebie jako źródło autorytetu starotestamentalnego (por. Mt 5, 17). Lektura Ewangelii pozwala wyszczególnić następujące główne akcenty wskazujące na autorytet Chrystusa: powołanie uczniów (por. Mt 5, 20.22.28.32.34.39.44; Mk 1, 22; Łk 4, 32); On otrzymuje autorytet na niebie i ziemi wynikający z Jego relacji do Ojca (por. Mt 11, 27; 17, 5; Mk 9, 7; Łk 9, 35; J 3, 11); posłuszeństwo duchów, które go rozpoznają i potwierdzają (por. Mk 1, 25; 1, 27; 9, 25); władza i autorytet wobec grzechów (por. Mk 2, 5); swoim autorytetem uzdrawia, wskrzesza (por. Łk 4, 39; 5, 24); Jego autorytet pozwala na zachowanie, które budzi sprzeciw społeczny, ale jednocześnie jest w pełni ekumeniczne i wynikające z troski o człowieka (por. Mk 2, 15 – 17; Łk 5, 33 – 35; 6, 6 – 11).

¹⁶ KK 1.

¹⁷ Tamże, 5.

¹⁸ Tamże, 8.

¹⁹ Por. CV 2.

On posiada władzę i mocą swojego autorytetu przekazuje ją uczniom (por. Mt 10, 1.5 – 8; 28, 19; J 2, 21 – 23).

Autorytet Jezusa Chrystusa, który jest Głową Mistycznego Ciała, czyli Kościoła, stanowi podstawę misji ewangelizacyjno – uświęcającej wobec świata, którą należy ujmować w sposób uniwersalistyczny pod względem czasowo – przestrzennym. W taki też sposób ujmuje tę prawdę Katechizm Kościoła Katolickiego w słowach: „Urzeczywistnienie w pełni czasów zbawczego planu Ojca jest zadaniem Syna; taki jest motyw Jego posłania. Pan Jezus bowiem zapoczątkował Kościół swój, głosząc radosną nowinę, a mianowicie nadejście Królestwa Bożego obiecanego od wieków w Piśmie. Aby wypełnić wolę Ojca, Chrystus zapoczątkował Królestwo niebieskie na ziemi. Kościół jest Królestwem Chrystusa obecnym już w tajemnicy”²⁰. Wspomniany już *Dokument wenecki* odwołując się do Ducha Świętego i Jego roli wobec Kościoła, wskazuje na ewangelizacyjno – misyjne posłanie Kościoła od samych jego początków: „Poprzez dar Ducha wspólnota apostołska mogła poznać w słowach i czynach Jezusa zbawcze działanie Boga oraz rozpoznać swą misję głoszenia wszystkim ludziom dobrej nowiny o zbawieniu”²¹.

Podkreślenie osoby oraz roli Ducha Świętego wobec Kościoła wprowadza wierzących w całą przestrzeń trynitarną jedności Boga. Jego posłanie, konstytuujące Kościół poprzez wieki jego istnienia, buduje jednocześnie autorytet wspólnoty wierzących od czasów apostołskich. Asystencja Ducha Świętego pozwala Kościołowi trwać w wierności przekazywanego objawienia, sprawować sakramenty, które są źródłem i jednocześnie środkiem uświęcającym, trwać w jedności z widzialną głową Kościoła, którą jest każdorazowy następca św. Piotra²².

Wspólnota wierzących korzysta zatem z całości depozytu wiary, a przez to sama staje się autorytetem w spełnianiu nakazu misyjno – ewangelizacyjnego. Prawdę tę podkreślił także *Dokument wenecki* w następujących słowach: „Wspólne życie w Ciele Chrystusa daje współnocie i każdemu z jej członków to, czego potrzebują do

²⁰ KKK 763.

²¹ *Authority in the Church I. The Venice Statement*, 2.

²² Por. P. K a n t y k a, *Autorytet w Kościele*, dz. cyt., s. 15.

wypełniania swej odpowiedzialności: w ten sposób uzdolnieni są do tego, aby za ich pośrednictwem objawiał się autorytet Chrystusa²³. Słowa te, pochodzące z dokumentu uzgodnienia ekumenicznego, są jakby odbiciem soborowego nauczania Kościoła katolickiego: „Tak to Kościół jedyna trzoda Boża, jako znak podniesiony między narodami, podając Ewangelię pokoju całemu rodzajowi ludzkiemu, pielgrzymuje w nadziei, aż do wyznaczonego w górnej ojczyźnie kresu”²⁴.

3. FUNDAMENTALNE ZNACZENIE KRYTERIÓW WIARYGODNOŚCI

Analiza zagadnienia w dalszym ciągu stawia wobec nas pytania o kryteria wiarygodności Kościoła. Należy podkreślić, że dla wierzących chrześcijan identyfikujących się ze swoimi własnymi wspólnotami wyznaniowymi, to właśnie ich wspólnota jest nośnikiem i przekazicielem, a także właściwym autorytetem przekazywanej prawdy. Jednocześnie każda wspólnota podkreśla wartość drogi uświęcającej, jaką proponuje dla swoich wiernych. Zagadnienie to należy niewątpliwie do zasadniczych problemów, które nie pozwalają na urzeczywistnienie się modlitwy Jezusa Chrystusa, którą znajdujemy w Ewangelii, a która jest punktem wyjściowym a także docelowym duchowości ekumenicznej (por. J 17, 21). Jak podkreśla nauka soborowa, a także historia Kościoła, z podziałami mamy do czynienia od samego początku. Spotykamy te akcenty np. w 1 Kor 1, 11nn; 11, 22²⁵. Konstytuujący się Kościół pierwszych wieków wstrząsany był licznymi podziałami, powstałymi na gruncie gnostycyzmu, montanizmu, marcjonizmu, manicheizmu, monarchianizmu. One prowadziły do krystalizowania się wyraźnej doktryny i wykładni nauki Kościoła. Tak rozwinęły się szkoły i kierunki teologiczne w Aleksandrii oraz w Antiochii. Pierwsze Sobory powszechne w Nicei (325), Konstantynopolu (381), Efezie (431) przyniosły wyraźnie nakre-

²³ *Authority in the Church I. The Venice Statement*, 3.

²⁴ DE 2.

²⁵ Por. tamże, 3.

ślone wyznanie wiary, a także stały się odpowiedzią na kontrowersje teologiczne, które bardzo wyraźnie uderzały w jedność Kościoła²⁶.

Kościół katolicki w swojej wykładni bardzo wyraźnie podkreśla to, co obowiązuje tych, którzy identyfikują się z nim. Zaznacza, że dzieło Ducha Świętego urzeczywistnia się poprzez dążenie do prawdy, życie we wspólnocie wiary, a także posłudze. To właśnie On uposaża Kościół w dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne²⁷. Odwołując się do biblijnych obrazów, opisuje naturę Kościoła, wskazuje na konstytutywną rolę sakramentów św., ze szczególnym uwzględnieniem chrztu, ukazuje rolę struktury hierarchicznej z każdorazowym Piotrem na jego czele, by ostatecznie stwierdzić: „To jest ten jedyny Kościół Chrystusowy, który wyznajemy w Symbolu wiary jako jeden, święty, katolicki i apostołski, który Zbawiciel nasz po zmartwychwstaniu swoim powierzył do pasienia Piotrowi (J 21, 17), zlecając jemu i pozostałym Apostołom, aby go krzewili i nim kierowali (por Mt 18, 18nn), i który założył na wieki jako filar i podwalinę prawdy (1Tym 3, 15). Kościół ten, ustanowiony i zorganizowany na tym świecie jako społeczność, trwa w Kościele katolickim, rządonym przez następcę Piotra oraz biskupów pozostających z nim we wspólnocie (*communio*)...”²⁸.

Wymieniony powyżej fragment nauki Soboru Watykańskiego II bardzo jasno określa kryteria wiarygodności i autorytetu Kościoła katolickiego. Problem ten znalazł swoje miejsce w nauce Jana Pawła II, zawartej w Encyklice *Ut unum sint*. Papież zaznacza, że przez dwa wieki Kościoła katolickiego, to właśnie ten Kościół zachował jedność wszystkich dóbr, w które Bóg pragnął go wyposażyć. Jeśli nastąpiły rozdarcia i rozbicia, to są one efektem ludzkich błędów oraz słabości, ale nie przekreślają one całości depozytu wiary²⁹. To stwierdzenie znajduje swoje rozwinięcie w Katechezach Jana Pawła II. W jednej z nich stwierdza:

²⁶ Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego*, t. I, Warszawa 1989, s. 52 – 164; *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. I, A. Baron, H. Pietras (red.), Kraków 2001, s. 21 – 189.

²⁷ Por. KK 4.

²⁸ Tamże, 8.

²⁹ Por. Jan Paweł II, *Ut unum sint* (skrót UUS), Rzym 1995, 11.

„Kościół natomiast został ustanowiony i otrzymał swoją strukturę od Tego, który go założył – Jezusa Chrystusa, Wcielonego Syna Bożego. Na mocy własnego autorytetu Chrystus zbudował Kościół dokonując wyboru dwunastu mężczyzn i ustanawiając ich Apostołami, czyli posłanymi, by w Jego imieniu prowadzili nadal Jego dzieło. Spośród Dwunastu wybrał jednego, Apostoła Piotra, któremu powiedział: *Szymonie (...), Ja prosiłem za tobą (...). Ty ze swej strony utwierdzaj swoich braci* (Łk 22, 31 – 32)³⁰. Jednocześnie podkreśla, że niezwykle istotnym kryterium, pozwalającym budować Kościół, jest zażyłość z Jezusem Chrystusem. To jest gwarancja właściwej drogi, wynikająca z otwarcia na Ducha Świętego. Dar jedności pochodzi z wysoka, a zatem nie można zacieśnić jej określenia czy opisu do czysto naturalistycznych kryteriów. Dlatego jest to zagadnienie niezwykle skomplikowane i właściwe niemożliwe do uchwycenia jedynie naturalnymi możliwościami umysłu ludzkiego. Musi dokonywać się permanentne odwoływanie się do Źródła i Jego autorytetu³¹.

Niezwykle istotne i praktyczne jest odwołanie się do teologii dogmatycznej oraz fundamentalnej, która pozwala zarysować i skonkretyzować kryteria pozwalające określić tzw. „kościelność”. Ks. prof. Cz. Bartnik, odwołując się do nauki Kościoła, zawartej w dokumentach soborowych, systematyzuje je następująco: realność zbawcza, prawowita władza, właściwa autonomia, własna osobowość, imię Kościoła³².

Dyrektorium ekumeniczne, które daje podstawy i jest fundamentem praktycznego wymiaru budowania drogi prowadzącej do jedności duchowej i fizycznej Kościoła, wymienia trzy elementy jednoczące, które nazywa węzłami i są nimi: węzeł wiary, węzeł życia sakramentalnego, węzeł posługi hierarchicznej³³.

³⁰ Jan Paweł II, *Jedność przewycięża podziały 30.8.1995*, w: Tenże, *Dzieła zebrane. Katechezy*, cz. 2, Kraków 2007, s. 800 – 801.

³¹ Jan Paweł II, *Działalność ekumeniczna 2.8.1995*, w: Tenże, *Dzieła zebrane*, dz. cyt., s. 792 – 794.

³² Por. Cz. Bartnik, *Dogmatyka*, t. II, Lublin 2003, 67 – 68.

³³ *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu z 25 marca 1993*, Papieska Rada do spraw jedności chrześcijan, w: *Ut unum. Dokumenty Kościół*

Powyższe kryteria może w sposób bezpośredni nie opisują wymiaru duchowego ekumenizmu, ale są niezwykle istotne, ponieważ pozwalają na sprecyzowanie uświęcającej drogi chrześcijanina w wymiarze ekumenicznym. W ten sposób także określają pozycję Kościoła wobec innych Kościołów, a także Wspólnot wyznaniowych. Możemy zatem zauważyć, że cały wymiar eklezjalny, który jest niezwykle istotny, nie rozmywa się w działaniu, które poszukuje kompromisu. Wiarygodność Kościoła daje pewność tym, którzy żyją w Kościele, że posiadają pewny i jasny cel postępowania na drodze uświęcającej, a także dysponują pełnią środków do niego. Wobec tych zaś, którzy są członkami innych Kościołów i Wspólnot, precyzuje jakość relacji³⁴.

4. PNEUMATOLOGICZNY WYMIAR PŁASZCZYZNĄ JEDNOŚCI

To wszystko prowadzi do określenia statusu eklezjalnego Kościołów jako wspólnoty w Duchu Świętym. Jak już zostało wspomniane, to Jego osoba jest Inspiratorem całego dzieła ekumenicznego, a także rozwoju życia uświęcającego. Świętość, aby była autentyczna, realizuje się na drodze miłości Boga i bliźniego (por. Mt 22, 37 – 40). Te dwa wymiary muszą być kompatybilne, aby chrześcijaństwo stawało się świadectwem uświęcającym i urzeczywistniającym ideę Jezusa Chrystusa, dotyczącą budowania Królestwa Bożego³⁵. Działanie Ducha Świętego oraz skutki misterium Jego zesłania są zasadą całej przestrzeni, którą określa-

katolickiego na temat ekumenizmu 1982 – 1998, S.C. Napiórkowski, K. Leśniewski, J. Leśniewska (red.), Lublin 2000, s. 34 – 35.

³⁴ Por. W. Steele, *Ecumenism for Catholics*, Derbyshire 2003, s.15. Autor ujmując problem w następujących słowach: “This richer understanding of Church as Communion meant that the Catholic Church could develop a different understanding of the place of other Christian communities. If we recognized Baptism of a given denomination, we were in a position to recognize that this denomination as such could be a partly in communion with the Catholic Church, sharing in the mystery of the one Church of Christ with some, perhaps many, of what in the Catholic view are essential characteristics of this one Church”, tamże.; *The Search for Christian Unity*, Directory Catholic Bishop’s Conference of England and Wales, London 2002, s. 46 – 59.; UUS, 82 – 96.

³⁵ Por. W. Kasper, *Sakrament jedności*, (tłum.) R. Zajączkowski, Kielce 2005, 57 – 58.

my jako duchowość ekumeniczną, bazującą na miłości. On jest sprawcą wspólnoty uświęcanej oraz uświęcającej, gdzie rozwija się w wierzących cała konstrukcja duchowa oparta na cnotach teologalnych wiary, nadziei i miłości. On jest tym, który udziela łask i charyzmatów, wzbogaca wierzących oraz Kościoł, a wszystko to konstytuuje *communio* z Bogiem i człowiekiem i jego wspólnotą wiary³⁶. Przyjęcie całego pneumatologicznego wymiaru, który konkretyzuje się, jak twierdzi Sobór, jako „dusza Ciała Chrystusowego”³⁷, a także ontologiczna jedność Chrystusa, unia hipostatyczna³⁸, pozwala określić status eklezjalny Kościołów oraz Wspólnot chrześcijańskich. Dlatego *Unitatis redintegratio* podkreśla, że wiara i chrzest tych którzy odłączyli się od pełnej Jedności z Kościołem katolickim, daje im „należne imię chrześcijańskie”³⁹. Następnie Ojcowie soborowi zauważają: „Ponadto wśród elementów czy dóbr, dzięki którym razem wziętym sam Kościół się buduje i ożywia, niektóre i to liczne i znamienne mogą istnieć poza widocznym obrębem Kościoła katolickiego: spisane słowo Boże, życie w łasce, wiara, nadzieja, miłość oraz inne wewnętrzne dary Ducha Świętego oraz widzialne elementy: wszystko to, co pochodzi od Chrystusa i do Niego prowadzi, należy słusznie do jedyne Kościoła Chrystusowego”⁴⁰.

Światowa Rada Kościołów wypowiedając się na ten temat w 1950r. w Toronto oświadczyła: „Uznanie eklezjalnego charakteru innych Kościołów i Wspólnot polega na dowartościowaniu w nich kościelnotwórczych elementów”⁴¹. Należy zaznaczyć, że proces rozwoju ekumenicznego musi być kompatybilny z rozwojem duchowym wierzących oraz Kościołów i wspólnot. Jedynie w ten sposób nie zostanie on zredukowany do wymiaru czysto teoretycznego lub jedynie pragmatycznego.

³⁶ Por. KK 4.

³⁷ Tamże, 7.

³⁸ Tamże, 8.

³⁹ DE 3.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ S. Napierała, *Jedność Kościoła a jedność chrześcijan*, w: W. Hryniewicz, J.S. Gajek, S. Kozła (red.), *Ku chrześcijaństwu jutra*, Lublin 1997, s. 59.

Z tego względu właściwe rozpoznanie autorytetu Kościoła, który należy do podstaw teologicznych i jednocześnie środków uświęcających w życiu chrześcijanina, jawi się jako konieczność. Jest to jednocześnie droga dążenia do zjednoczenia z Jezusem Chrystusem poprzez otwarcie na Ducha Świętego.

Summary

The World Council of Churches giving its opinion on this subject in 1950 in Toronto stated: "The recognition of the ecclesial character of other Churches and Communities means appreciating their church-creative elements". It should be noted that the ecumenical development must be compatible with the spiritual development of believers and their Churches and communities. Only in this way it will not be reduced to the theoretical or only pragmatic dimension. Therefore appropriate recognition of the authority of the Church, which belongs to the theological basis and at the same time is an instrument of holiness in the life of a Christian, appears as a necessity. It is also the road to union with Jesus Christ through the opening up to the Holy Spirit.